

Sygn. akt I ACa 466/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SA Anna Bohdziewicz (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa I. N.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

i (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 29 stycznia 2015 r., sygn. akt I C 150/13

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) zasądza od powoda na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 4) przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Częstochowie na rzecz adwokata M. D. wynagrodzenie w kwocie 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 621 (sześćset dwadzieścia jeden) złotych, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Anna Bohdziewicz	SSA Ewa Tkocz	SSA Ewa Jastrzębska
----------------------	---------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 466/15

UZASADNIENIE

Powód I. N. wystąpił z pozwem przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...) oraz (...) S.A. w (...), domagając się zasądzenia kwoty 120.000,00 złotych. W uzasadnieniu swojego żądania wskazał, że domaga się zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał w związku z nieudzieleniem mu pomocy lekarskiej, odmową leczenia oraz narażeniem na utratę zdrowia i życia przede wszystkim w związku z wypadkiem przy pracy, który miał miejsce w dniu 26 marca 2013 r.. Powód wyjaśnił, iż odbywając karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...), od października 2012 r. pracował w grupie wolnościowej w firmie (...) S.A. w (...) jako sortowacz złomu, zdarzało się, że pracował także przy rozbiórce gaśnic przeciwpożarowych. Powód z tym ostatnim rodzajem pracy wiązał pojawienie się u niego takich objawów jak uderzenia ciśnienia, nagle przebudzenia, przyspieszona akcja serca oraz ciężki oddech, drgawki, częste oddawanie moczu. Będąc w pracy w dniu 21 lutego 2013 r. powód poczuł się na tyle źle, że wezwano pogotowie. Po tym zdarzeniu zdiagnozowano u powoda nadciśnienie i nerwicę. Kolejny incydent miał miejsce w dniu 26 marca 2013 r., kiedy to po przepracowaniu około połowy dnia stan powoda pogorszył się, w związku z czym wraz z osadzonym M. S. zgłosili majstrowi wypadek przy pracy (zatrucie), po czym przerwali pracę. Po powrocie do zakładu karnego powód został przebadany i nie znaleziono podstaw do wezwania pogotowia. W dniu 12 kwietnia 2013 r. powodowi pobrano krew oraz mocz w celu przeprowadzenia badań profilaktycznych. Natomiast w dniu 15 kwietnia 2013 r. powód został poinformowany o odmowie uznania zdarzenia za wypadek przy pracy.

Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Zakładu Karnego w (...) reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Zaprzeczył, aby powód w związku z funkcjonowaniem służby zdrowia w Zakładzie Karnym w (...) doznał jakiegokolwiek szkody, która miałaby być skutkiem niezgodnego z prawem działania lub zaniechania pozwanego Skarbu Państwa. Pozwany wskazał, iż sposób oraz zakres świadczonej na rzecz powoda opieki medycznej był przedmiotem postępowania skargowego, wszczętego przez jego siostrę L. J.. Przeprowadzone postępowanie wyjaśniające wykazało, że postępowanie lecznicze podjęte względem powoda było prawidłowe i adekwatne do stwierdzonego stanu zdrowia.

Pozwana spółka (...) S.A. z siedzibą w (...) także wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwana spółka kwestionowała żądanie pozwu, tak co do zasady jak i wysokości. Podniosła również, iż brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za mające występować u powoda następstwa wypadku przy pracy, albowiem zgodnie ze zgromadzonym materiałem dowodowym nie można było ustalić, że do zdarzenia - kwalifikowanego jako wypadek przy pracy - doszło.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu oraz kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Wyrok ten został wydany na tle następująco ustalonych okoliczności faktycznych:

Powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...) od października 2009 r. do 17 maja 2014 r.. W okresie odbywania tej kary wykonywał pracę w spółce (...) S.A. z siedzibą w (...), gdzie zajmował się głównie sortowaniem złomu. W dniu 26 marca 2013 r. powód z innym współosadzonym - M. S. zostali skierowani do pracy przy demontażu gaśnic proszkowych. Przed podjęciem pracy udzielono im instruktarzu z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz wyposażono w ochronne maseczki przeciwpyłowe. Praca związana z demon-tażem gaśnic polegała na rozkręcaniu ich zaworów, ewentualnie nawiercania otworu i wysypywaniu proszku do pojemnika. Około godziny 13⁰⁰ osadzeni źle się poczuli, w związku z czym opuścili stanowisko pracy i udali się najpierw do pomieszczenia socjalnego, a później powrócili do Zakładu Karnego. Powyższe zdarzenie zostało przez powoda zgłoszone jako wypadek przy pracy. W wyniku postępowania powypadkowego nie zostało ono jednak uznane za wypadek przy pracy.

W dniu 27 marca 2013 r. powód zgłosił się na konsultację lekarską. Wskazał, że odczuwa „uderzenia krwi do głowy” oraz okresowe duszności. Przeprowadzone badania nie wykazały żadnych nieprawidłowości w stanie zdrowia powoda, z wyjątkiem lekkiego nadciśnienia tętniczego, na które powód przewlekłe cierpi. W tym dniu stan zdrowia powoda był wielokrotnie kontrolowany, przeprowadzono także badania laboratoryjne, których wyniki były prawidłowe.

Postępowanie prowadzone po tym zdarzeniu wykazało, że materiał z którym zetknął się powód, może w razie długotrwałego wdychania mieć ewentualnie negatywny wpływ na pracę płuc. Osadzony M. S., który również zgłosił się w związku z zatruciem do lekarza, zgłaszał jednak zupełnie inne objawy, które jego zdaniem były następstwem pracy przy utylizacji gaśnic. Zgłaszane przez powoda i M. S. dolegliwości nie były ze sobą spójne i zdaniem lek. med. M. F. nie odpowiadały żadnej znanej jednostce chorobowej.

Powód cierpi na nadciśnienie tętnicze i w związku z tym pozostaje pod stałą opieką medyczną. W dniu 21 lutego 2013 r. powód podczas pracy zgłosił dolegliwości w postaci niepokoju i przyspieszonej akcji serca. Został wtedy zbadany przez lekarza Pogotowia (...), który zdiagnozował u powoda podwyższone ciśnienie tętnicze. Zastosowano odpowiedni zastrzyk domięśniowy oraz podano lek przeciw nadciśnieniu. Zdaniem lekarza pogotowia, stan zdrowia powoda nie wymagał przewiezienia go do Izby Przyjęć. Tego samego dnia w ambulatorium Zakładu Karnego w (...) powód został poddany kontrolnemu badaniu ciśnienia tętniczego, które wykazało prawidłowe parametry. Pomiar ciśnienia kontynuowano również kolejnego dnia, potwierdzając jego wartość mieszczącą się w granicach normy. W dniu 25 lutego 2013 r., po przeprowadzeniu badań przez lekarza Zakładu Karnego w (...), u powoda zostało zdiagnozowane nadciśnienie tętnicze. W konsekwencji powodowi został przepisany do stałego stosowania lek przeciw nadciśnieniu: R. 5mg. Kolejne kontrolne badanie dały wynik ciśnienia mieszczący się w granicach normy. W związku ze zgłaszanymi przez powoda napadami kołatania serca, został on skierowany przez pozwany zakład karny na konsultację kardiologiczną. W dniu 18 września 2013 r. zlecono powodowi zażywanie na stałe leku M. w dawce 0,5 tabletki dziennie. W związku ze zgłaszanymi dolegliwościami powód został poddany wielu badaniom diagnostycznym, w tym RTG klatki piersiowej oraz kręgosłupa, EKG serca. Pomimo zapewnienia powodowi przez zakład karny opieki medycznej, odmówił on stosowania się do zaleceń lekarzy. Sposób i zakres świadczonej na rzecz powoda opieki medycznej był przedmiotem postępowania skargowego, wszczętego przez jego siostrę L. J.. Przeprowadzone postępowanie wyjaśniające wykazało, że postępowanie lecznicze podjęte względem powoda było prawidłowe i adekwatne do stwierdzonego stanu zdrowia. Skarga ta uznana została za bezzasadną.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy na wstępie wskazał, że w rozpoznawanej sprawie powód dochodził zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał na skutek odmowy leczenia, nieudzielenia mu pomocy lekarskiej i narażenia na utratę zdrowia podczas pobytu w Zakładzie Karnym w (...), w związku z wykonywaną pracą na terenie spółki (...), co naraziło go na utratę zdrowia oraz spowodowało straty psychiczne i moralne. Sformułowane w podany sposób żądania winny być rozpoznawane w oparciu o art. 417 §1 k.c. w związku z art. 444 §2 k.c. i art. 445 §1 k.c..

Wyjaśniono, iż zgodnie z art. 417 §1 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa, a przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej jest niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę a szkodą, a wykazanie tych przesłanek należy do powoda (art. 6 k.c.).

Zachowaniem pozwanego, które według powoda, doprowadziło do powstania po jego stronie szkody, polegało na odmowie leczenia oraz nieudzieleniu pomocy lekarskiej w związku z wypadkiem przy pracy (zatrucie), na skutek wykonywanej pracy przy utylizacji gaśnic. Zachowanie to, w ocenie Sądu Okręgowego, jest działaniem mieszczącym się w sferze imperium państwa. W okolicznościach niniejszej sprawy jest oczywiste, iż pozwany wykonywał wobec powoda władztwo o charakterze publiczno-prawnym, a powód winien był się podporządkować. Sąd pierwszej instancji zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, że jego działanie było zgodne z prawem, bowiem nie doszło w przypadku powoda do naruszenia żadnego z przepisów prawa. Pozwany zapewnił powodowi niezbędną opiekę lekarską, badania oraz konsultacje lekarskie, do czego zobowiązują go przepisy prawa. Udzielił też powodowi niezbędnego szkolenia z zasad bezpieczeństwa i higieny pracy oraz zapewnił niezbędne maski przeciwpyłowe. Kiedy powód zgłosił objawy

wystąpienia choroby, pozwany niezwłocznie zapewnił mu niezbędną opiekę medyczną. Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego, powód nie doznał krzywdy w wyniku działania pozwanego, a jego twierdzenia o doznanej szkodzie w postaci utraty zdrowia, strat psychicznych i moralnych okazały się całkowicie gołosłowne.

Sąd pierwszej instancji nie miał wątpliwości, iż w niniejszej sprawie nie doszło do wypadku przy pracy. Zgodnie z kartą wypadkową, którą prawidłowo sporządził zakład pracy i otrzymał ją także powód, pracodawca nie stwierdził wypadku przy pracy. Powód nie zastosował się do trybu ustalonego w §4.1 Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie trybu uznawania zdarzenia powstałego w okresie ubezpieczenia wypadkowego za wypadek przy pracy, kwalifikacji prawnej zdarzenia, wzoru karty wypadku i terminu jej sporządzenia i nie zgłosił żadnych zastrzeżeń do ustaleń poczynionych w karcie wypadkowej. Nie złożył także żadnych wniosków do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w celu wypłacenia mu ewentualnego odszkodowania. Wbrew twierdzeniom powoda, w toku postępowania zapewniono mu niezbędną pomoc lekarską, odpowiednią do stanu jego zdrowia. Z zebranego materiału dowodowego wynikało jednoznacznie, iż pozwany wypełnił wszystkie ciężące na nim obowiązki prawne względem powoda, zapewnił mu niezbędną pomoc lekarską.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, dowody zgromadzone w sprawie nie dawały podstaw do twierdzenia, iż to na Skarbie Państwa, a zarazem placówce penitencjarnej, w której powód przebywał, ciążyła odpowiedzialność odszkodowawcza. Tym bardziej odpowiedzialność ta była wyłączona po stronie spółki akcyjnej (...) (na podstawie art. 417 k.c.). Wskazano, że powód w żaden sposób nie udowodnił ani wysokości dochodzonego roszczenia odszkodowawczego, ani jego podstawy. Nie wykazano również istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wystąpieniem szkody a działaniem pozwanego. Twierdzenia powoda nie wykazały, iż w wyniku działań pozwanego pogorszył się jego stan zdrowia. Tym samym powód nie wykazał istnienia przesłanek z art. 417 §1 k.c., warunkujących odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...). Powód nie udowodnił, bowiem swojego stanowiska, iż w związku z działaniem bądź zaniechaniem pozwanego poniósł szkodę.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił powództwo, nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia w oparciu o art. 417 §1 k.c. w związku z art. 444 §2 k.c. i art. 445 §1 k.c.. O kosztach orzeczono na mocy art. 98, 99 k.p.c. oraz §6 pkt. 4 w związku z §12 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzając koszty w zakresie zastępstwa procesowego pozwanych od powoda na ich rzecz oraz zasądzając koszty postępowania w zakresie kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika z urzędu od Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie został zaskarżony przez powoda, który zarzucił:

- 1) naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię, w szczególności art. 415 i 417 k.c. przez przyjęcie, że powodowi nie należy się odszkodowanie mimo, że na tego rodzaju ustalenia nie pozwala zebrany w sprawie materiał dowodowy;
- 2) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że powodowi nie należy się odszkodowanie.

W związku z postawionymi zarzutami apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jego rzecz odszkodowania w żądanej wysokości oraz kosztów procesu.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie może odnieść skutku, bowiem zarzuty w niej zawarte nie są zasadne.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutu zmierzającego do podważenia ustaleń faktycznych, jakie Sąd pierwszej instancji uczynił podstawą orzekania o żądaniu powoda. Apelujący sformułował zarzut sprzeczności

istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez „przyjęcie, że powodowi nie należy się odszkodowanie”. W uzasadnieniu apelacji nie wskazano jednak, które z poczynionych ustaleń pozostają w opozycji do poszczególnych dowodów. Wskazany, bardzo ogólnikowy sposób sformułowania zarzutu sprawia, iż w istocie dokonanie kontroli zaskarżonego wyroku we wskazanym kierunku nie jest możliwe. Dodatkowo zarzut odnoszący się do ustaleń faktycznych został połączony z zarzutem wysnućia wadliwego wniosku prawnego o braku przesłanek do uznania zasadności roszczenia odszkodowawczego powoda. Tymczasem kwestionowanie wniosku prawnego winno znajdować oparcie w zarzutach uchybienia przepisom prawa materialnego, a nie procesowego. Powód w apelacji ponownie przedstawił stan faktyczny, z którego wywodzi swoje roszczenie. Podkreślenia wymaga, iż zasadnicze elementy stanu faktycznego nie były sporne. Poza sporem pozostawał fakt wykonywania pracy przez powoda w zakładzie pozwanej spółki, jak również rodzaj wykonywanej pracy. Niespornie powód dwukrotnie w czasie wykonywania pracy zgłaszał wystąpienie określonych dolegliwości, co raz skutkowało wezwaniem pogotowia ratunkowego, a za drugim razem powrotem do Zakładu Karnego, gdzie zapewniono powodowi badanie lekarskie i kontrolę ciśnienia tętniczego krwi. Natomiast twierdzenia powoda, że uległ zatruciu w pracy, co winno być kwalifikowane jako wypadek przy pracy, pozostały gołosłowne. Zgłoszone zdarzenie niewątpliwie nie zostało uznane za wypadek przy pracy, a opisywane przez powoda dolegliwości nie wskazywały na zatrucie (były też odmienne od zgłaszanych przez drugiego osadzonego, który także miał ulec zatruciu w pracy). Z zebranego materiału dowodowego, w tym dokumentacji lekarskiej, wynika fakt zapewnienia powodowi opieki lekarskiej, co podważa wiarygodność twierdzenia powoda o pozbawieniu go takiej opieki. Zaoferowany materiał dowodowy nie dawał też podstawy do ustalenia, iż doszło do pogorszenia stanu zdrowia powoda, czy też aby miał on doznać uszczerbku na zdrowiu w związku z niewłaściwą opieką medyczną. W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy podziela ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne bez potrzeby ich przytaczania w szerszym zakresie.

Za chybiony należy również uznać zarzut dokonania wadliwej oceny prawnej ustaleń faktycznych i w efekcie wyciągnięcie nieprawidłowego wniosku prawnego o braku przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej. Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, iż odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej została unormowana w art. 417 §1 k.c.. Prawidłowo także Sąd pierwszej instancji wskazał na przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, które muszą być spełnione łącznie. W konsekwencji niewykazanie jednej z przesłanek niweczy możliwość domagania się naprawienia szkody (w tym przypadku przez wypłatę zadośćuczynienia w oparciu o art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.). Tymczasem w rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, ani bezprawnego działania czy też zaniechania funkcjonariuszy Skarbu Państwa, ani szkody, ani związku przyczynowego między takim działaniem (zaniechaniem) a szkodą. Tym samym nie było uzasadnionych podstaw do uwzględnienia żądania powoda. Samo subiektywne przekonanie powoda o zasadności jego roszczenia w przytoczonych okolicznościach sprawy nie jest wystarczające. W sprawie nie zostały także wykazane przesłanki ewentualnej odpowiedzialności deliktowej pozwanej spółki, której odpowiedzialność kształtuje się na zasadach ogólnych. Nie może też ulegać wątpliwości, iż pozwana spółka nie miała żadnego wpływu na sposób zorganizowania i funkcjonowania opieki medycznej nad więźniami w pozwanym zakładzie karnym. Natomiast zgłoszone przez powoda zdarzenie z dnia 26 marca 2013 r. nie zostało uznane za wypadek przy pracy.

W tym stanie rzeczy apelacja, jako niezasadna, podlegała oddaleniu, gdyż wyrok Sądu pierwszej instancji stanowi wynik prawidłowych ustaleń oraz właściwie zastosowanych norm prawa materialnego. Oddalenie apelacji nastąpiło w oparciu o art. 385 k.p.c.. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.. Ponadto w wyroku przyznano pełnomocnikowi powoda koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej mu w postępowaniu apelacyjnym z urzędu w oparciu o § 19 i 20 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 i § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

SSA Anna Bohdziewicz SSA Ewa Tkocz SSA Ewa Jastrzębska